

Janusz Kot

Akademia Świętokrzyska w Kielcach

ROZWÓJ REGIONALNY I LOKALNY W WARUNKACH GOSPODARKI I KONKURENCJI GLOBALNEJ ORAZ METROPOLIZACJI PRZESTRZENI

1. Wstęp

Przełom XX i XXI w. jest okresem przyspieszonych przemian oraz powstawania nowych jakości w układzie gospodarczym, politycznym, społecznym, a także kulturowym w skali globalnej oraz krajowej – regionalnej i lokalnej. Zjawiska o charakterze gospodarczym i społecznym często są wynikiem zarówno zmieniającego się układu politycznego w skali globalnej jak i relacji państw zrzeszonych w największych blokach gospodarczych przybierających także coraz częściej formę aliansów politycznych [6, s. 57-62]. Wymogi współczesnej gospodarki spowodowały pojawienie się pewnych trendów, które uległy utrwaleniu także na początku XXI w. Były one głównie wynikiem mechanizmów związanych z globalizacją gospodarki rynkowej i związanej z nią liberalizacją rynków oraz zwiększoną mobilnością przestrzenną jednostek gospodarczych, kapitału i ludności. Nie oznacza to, iż początek XXI w. to tylko kontynuowanie trendów z ostatniego dziesięciolecia XX w. Przyniósł on także nowe jakości. Należą do nich m.in. zmiany w randze czynników lokalizacji jednostek gospodarczych o dużej sile kapitałowej, a także pojawienie się zmian w kształtowaniu systemów osadniczych. Te ostatnie są wynikiem zmian zachodzących w gospodarce globalnej, mających swoje konsekwencje w zmieniającym się modelu konsumpcji, rosnącym czynniku dostępności przestrzennej (oprócz coraz ważniejszego czynnika niezawodności dotarcia na czas), a także w zmianach cen ziemi będących efektem nasycenia obszarów największych miast. Wynikiem tego jest postępujący proces metropolizacji przestrzeni światowej.

wej, krajowej, a także regionalnej. Artykuł ten ma na celu przedstawienie wybranych zagadnień związanych z rozwojem regionalnym i lokalnym w kontekście gospodarki i konkurencji globalnej oraz metropolizacji przestrzeni. Sygnalizuje tylko wybrane problemy, które warto rozwijać.

2. Konkurencyjność

W klasycznym rozumieniu [3] pojęcie konkurencyjności oznacza proces, w którym uczestnicy rynku dążą do realizacji swych interesów przez przedstawienie ofert korzystniejszych od innych. W warunkach rynkowej gospodarki globalnej uczestnikami rynku są jednostki zarówno gospodarcze, jak i terytorialne. Oferty jednych i drugich są jednakże bardzo różne, co wynika ze specyfiki obu sektorów: publicznego i komercyjnego. Konkurencyjność w odniesieniu do jednostek gospodarczych to zdolność do oferowania dóbr i usług o jakości i cenie odzwierciedlającej potrzeby nabywców. W przypadku władz publicznych konkurencyjność oznacza zdolność do tworzenia warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej i zamieszkania, zaspokajających potrzeby użytkowników (firm, mieszkańców lub gości) [2] danej przestrzeni (kraju, regionu, gminy). Osiągnięcie pozycji konkurencyjnej nie może mieć jednak charakteru efemerycznego. Wysiłek działania organizacji, bez względu na to, czy są nią jednostki gospodarcze czy władze publiczne, musi być ukierunkowany nie tylko na uzyskanie pozycji konkurencyjnej, ale także na jej utrzymanie w długim okresie.

Konkurencyjność stała się jednym z najważniejszych zagadnień rozwoju regionalnego i lokalnego, chociaż samo pojęcie konkurencyjności nie jest jednoznacznie zdefiniowane ze względu na dużą i zróżnicowaną liczbę czynników, które muszą być brane pod uwagę. Konkurencyjność w najbardziej ogólnym znaczeniu oznacza osiąganie lepszych wyników w zakresie wzrostu gospodarczego i poziomu dobrobytu społecznego od innych lokalizacji (studia porównawcze) [8].

W inny sposób konkurencyjność może być określana jako zdolność regionu, gałęzi przemysłu lub pojedynczego przedsiębiorstwa do konkurowania na rykach, których jest uczestnikiem/członkiem, przy jednoczesnej poprawie standardów życia społeczeństwa – w przypadku regionów i innych lokalizacji lub wyników gospodarowania – w przypadku przedsiębiorstw [1]. Zagadnienie konkurencyjności wymaga podejścia interdyscyplinarnego, ponieważ w zależności od podmiotu i przedmiotu konkurencyjność może być różnie definiowana. Niniejszy artykuł jest próbą podjęcia tematu konkurencyjności.

3. Konkurencyjność regionalna

Rozwój regionalny i lokalny jest przedmiotem badań naukowców oraz oddziaływań praktyków i polityków szeroko opisanym w literaturze (zob. przegląd defini-

cji: [6, s. 13-22]). Panuje zgodność co do tego, że jest on procesem złożonym, będącym wynikiem oddziaływań zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. We współczesnych warunkach równie istotne – jak dyskusje o istocie rozwoju regionalnego i lokalnego oraz zmianie paradygmatu co do jego postrzegania – jest odnoszenie się i zrozumienie pojęcia oraz czynników związanych z kształtowaniem pozycji konkurencyjnej regionów i lokalnych jednostek terytorialnych. Jak pisze T. Kudłacz, rozwój regionalny oznacza trwały wzrost poziomu życia mieszkańców i potencjału gospodarczego w skali określonej jednostki terytorialnej [7, s. 15]. Według niego jest on definiowany przez pryzmat następujących jego komponentów:

- a) potencjału gospodarczego,
- b) struktury gospodarczej,
- c) środowiska przyrodniczego,
- d) zagospodarowania infrastrukturalnego,
- e) ładu przestrzennego,
- f) poziomu życia mieszkańców,
- g) zagospodarowania przestrzennego.

Jeżeli zatem przyjmiemy za Lawrancem konkurencyjność regionalną jako zdolność do osiągnięcia lepszych wyników w zakresie wzrostu gospodarczego i poziomu dobrobytu społecznego od innych lokalizacji [8], to konkurencyjność oznacza osiągnięcie przewag w zakresie komponentów, przez których pryzmat definiowany jest rozwój regionalny i lokalny. Kwestią otwartą, uzależnioną od warunków zewnętrznych (przewagi komparatywne), jest: czy aby region był konkurencyjny, musi osiągnąć przewagi we wszystkich komponentach, czy tylko w kilku wybranych, które mają dominujące znaczenie dla decyzji lokalizacyjnych jednostek gospodarczych, warunków ich funkcjonowania, a także warunków życia ludności i decyzji o osiedlaniu się na konkretnych obszarach. Każdorazowe rozważania na temat konkurencyjności regionu muszą, oprócz treści i prawd uniwersalnych, odnosić się do konkretnych warunków działania wyznaczanych sytuacją makro- i mezoekonomiczną, a także do cech regionów pojmowanych w kontekście dalszego i bliższego otoczenia.

Interesującym podejściem do konkurencyjności regionalnej jest model prezentowany przez A.L. Alarcóna [1, s. 71-75] uwzględniający teorie w zakresie handlu międzynarodowego, zmian technologicznych oraz przemian w zakresie organizacji przemysłu. Model ten uwzględnia cztery poziomy analiz pozwalających na określenie konkurencyjności regionalnej.

Poziom pierwszy analiz – krajowy, uwzględnia funkcjonowanie ideologicznych i politycznych doktryn, które kształtują (wytaczają) kierunek rozwoju kraju w szerokim rozumieniu, a także (bądź przede wszystkim) politykę gospodarczą w skali makro, nadającą priorytety konkretnym projektom i przedsięwzięciom w skali regionalnej i lokalnej.

Poziom drugi – regionalny, odnosi się do charakterystyk szeroko rozumianego środowiska regionalnego, mającego wpływ na poziom jego konkurencyjności.

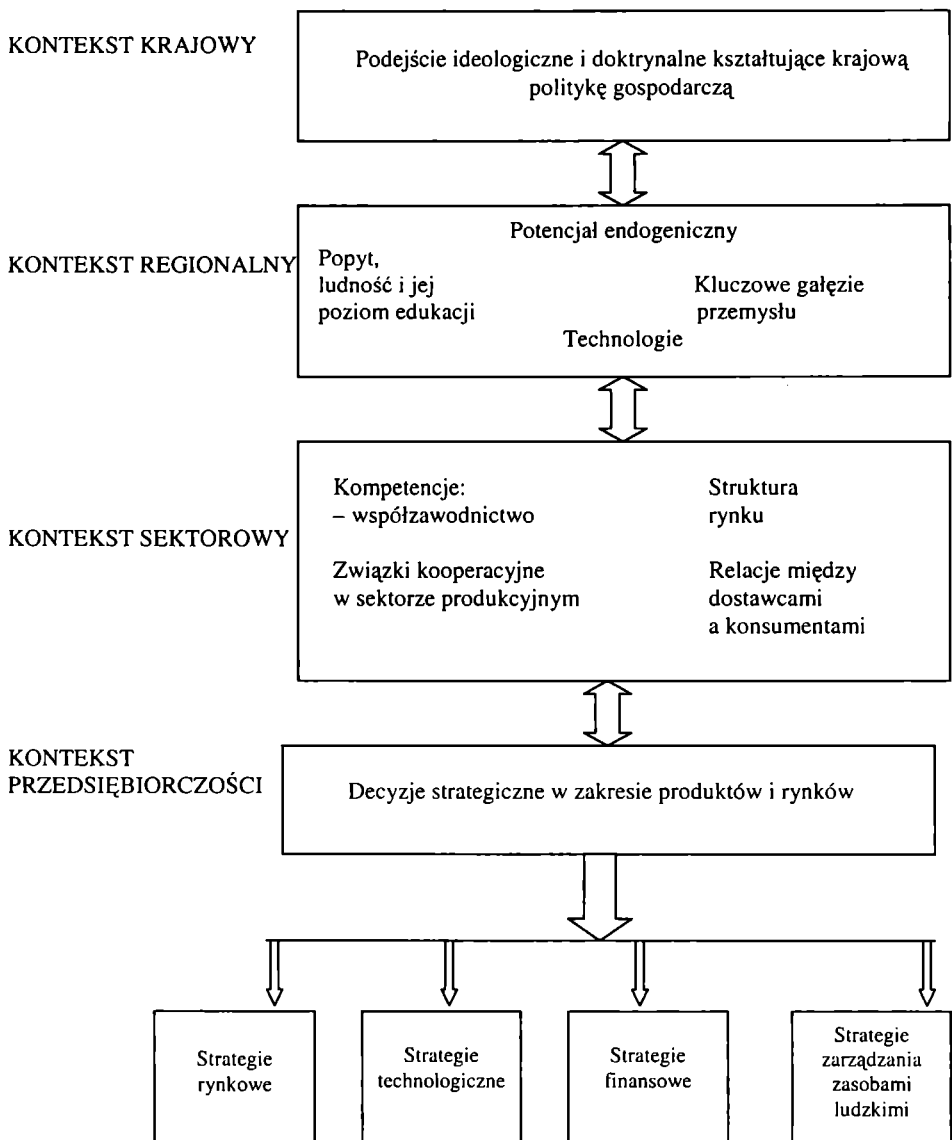
Szczególną wagę przywiązuje się do elementów składających się na potencjał endogeniczny i ich dynamikę, tj. m.in. do popytu wewnętrznego i jego charakterystyki, potencjału ludnościowego oraz poziomu wykształcenia ludności i bazy technologicznej gospodarki, stanowiącej podstawę aktywności produkcyjnej.

Poziom trzeci – sektorowy – obejmuje strukturę sektorową gospodarki (w szczególności strukturę sektorów produkcyjnych) oraz jej zmiany i zachowania w konkretnych okolicznościach.

Poziom czwarty – przedsiębiorczości, na którym analizom poddawane są podstawowe standardy wpływające na zachowania jednostek gospodarczych, kształtowanie i wdrażanie strategii rozwoju przez przedsiębiorstwa.

Opisany model przedstawiono na rys. 1.

Tego typu podejście do konkurencyjności regionalnej potwierdza, że pozycja regionów oraz możliwości jej zdobycia i utrzymania są nierozzerwalnie związane z polityką gospodarczą kraju. Wartości i zasady ideologiczne oraz wynikające z nich podejście doktrynalne do procesów rozwoju w skali makro i mezo determinują zespół instrumentów prawno-ekonomicznych stosowanych przez państwo w celu wzbudzania rozwoju regionalnego i lokalnego oraz wspomagania osiągania przez nich konkurencyjnych pozycji. Nie może to być – jak pisze J. Pietrzyk [12] – gra o sumie zerowej, tj. jedna grupa regionów buduje pozycje konkurencyjne, przy czym inna ulega degradacji gospodarczej. Czynniki ideologiczne mogą być rozumiane jako zestaw wartości i zasad uprawniających państwo do podejmowania określonych działań. W przypadku regionów materializują się one w zapisach dokumentów, takich jak „Narodowa strategia rozwoju regionalnego”. W tym dokumencie rozstrzyga się dylematy dotyczące kształtu polityki regionalnej państwa. Z reguły dotyczą one, w warunkach ograniczonej ilości środków, koncepcji rozwoju przez wspieranie tzw. lokomotyw versus, czyli wspomagania regionów depresyjnych, gdzie poziom życia ludności odbiega znacznie od standardów krajowych. Działania o charakterze pragmatycznym, wynikające z założeń ideologicznych i doktrynalnych, mają szanse sukcesu wówczas, gdy te ostatnie znajdą poparcie społeczne, a istniejące zaplecze instytucjonalne jest zdolne „obsłużyć” przyjęte do wdrożenia rozwiązania. Krytyczny jest margines dzielący założenia ideologiczne od infrastruktury zmiany wyznaczającej praktyczne możliwości działania. Konteksty regionalny, sektorowy i przedsiębiorczości, kształtujące konkurencyjność regionalną, mają odniesienie do szeroko opisanych w literaturze czynników rozwoju regionalnego i lokalnego oraz prezentowanych za T. Kudłaczem komponentów rozwoju. W gospodarce rynkowej oraz liberalnej postawie państwa mają one duże znaczenie. Niemniej jednak kontekst krajowy, któremu poświęcono tutaj więcej uwagi, nie może być pomijany, a państwo nie może być z racji przyjęcia doktryny liberalnej całkowicie zwolnione z oddziaływania na procesy rozwoju regionalnego.



Rys. 1. Model ogólny analiz konkurencyjności regionalnej

Źródło: opracowanie własne na podstawie [1, s. 71-75].

4. Globalizacja a konkurencyjność regionów

Podobnie jak problematyka rozwoju regionalnego, zagadnienie globalizacji zostało szeroko opisane w literaturze. Nie oznacza to, że temat został wyczerpany. Nie tylko ze względu na to, że proces ten i dyskusje wokół niego są przedmiotem debat politycznych i społecznych. Globalizacja jako zjawisko ewoluuje wraz ze zmieniającymi się warunkami działania, których sama jest sprawcą. Globalizacja jest procesem zmian jakościowych i wynikających z nich zmian ilościowych. Wymusza ona zmianę paradygmatu w pojmowaniu rzeczywistości gospodarczej, społecznej i kulturowej. Globalizacja oznacza ogólnosiatową integrację [10, s. 210-212] systemów gospodarczych oraz znaczącą unifikację zachowań ekonomicznych i społecznych. Konsekwencją tego jest także przenikanie się modeli konsumpcji, systemów edukacji, rozwiązań technicznych, badań naukowych. Unifikuje się sfera materialna, ale także systemy wartości społecznych oraz sfera przeżyć, odczuć i potrzeb duchowych. Jest się czego bać, a może trzeba nauczyć się z tym żyć i wykorzystać proces globalizacji do osiągnięcia korzyści w skali makro, mezo i mikro, a także indywidualnych jednostek.

Niewątpliwie globalizacja wywiera wpływ na przebieg procesów rozwoju regionalnego i lokalnego. Dynamika tego zjawiska powoduje, iż jego skutki dla rozwoju zarówno jednostek gospodarczych, jak i systemów oraz układów terytorialnych są trudne do przewidzenia. Jak stwierdzono wcześniej, globalizacja jest procesem kontrowersyjnym, mającym zwolenników i przeciwników. Wśród pozytywnych następstw globalizacji wymienia się [4, s. 39] m.in.:

- wzrost produktywności i związany z tym wzrost dochodów i poziomu życia,
- łatwość komunikowania się i zwiększony dostęp do informacji,
- obniżenie kosztów działalności (w tym transakcyjnych),
- wzrost skali i tempa odkryć oraz innowacji,
- możliwość międzynarodowej koordynacji działań m.in. w dziedzinie zapobiegania degradacji środowiska czy prowadzenia wspólnych badań naukowych.

Negatywne skutki globalizacji ujawniają się głównie w sferze społecznej w postaci pogłębiających się dysproporcji dochodowych, a tym samym w poziomie życia między bogatymi a biednymi krajami i społeczeństwami. Nierówności te nie przyjmują wymiaru wyłącznie makro. W skali poszczególnych regionów krajów zarówno zamożnych jak i biednych są również zauważalne i istotne. Zatem globalizacja nie skutkuje tylko efektami pozytywnymi i negatywnymi w skali globalnej w odniesieniu do gospodarek i społeczeństw narodowych, ale także ma wpływ na sytuację poszczególnych jednostek terytorialnych (regionalnych i lokalnych). Procesy globalizacji wywierają skutki nie mające nic wspólnego z polityką Robin Hooda, tj. odbieraniem bogatym i dawaniem biednym, czy z doktryną św. Franciszka – bogaci pomagają biednym i wszyscy żyją w szczęśliwej wspólnocie. Obie przytoczone postawy nie mają zastosowania do rozwoju regionalnego i lokalnego

w warunkach globalizacji. Odpowiedzią na działania w tych specyficznych warunkach są koncepcje globalizacji podkreślające komplementarność i równoczesność rozwijającego się procesu globalizacji [4, s. 33] i zwiększającego się znaczenia rozwoju lokalnego. Ma to także zastosowanie do rozwoju regionalnego¹. Jak pisze A. Jewtuchowicz, globalizacja łączy dwa pojęcia: globalizacji i lokalizacji. Decyzje, gdzie lokalizować działalność, należą do kluczowych i najważniejszych wyborów strategicznych firmy. Zatem z punktu widzenia jednostek terytorialnych szczebla regionalnego i lokalnego należy tworzyć warunki do przyciągania firm mogących mieć znaczny wpływ na strukturę gospodarczą, poziom zatrudnienia, strukturę dochodów czy poziom technologiczny obszarów. Chodzi zatem o to, aby działania podmiotów władzy w regionach i na szczeblu lokalnym były oparte na myśleniu i znajomości warunków globalnych, a materializowały się w tworzeniu regionalnych i lokalnych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej i zamieszkania ludności spełniającej globalne wymogi. Wówczas obszar taki będzie uczestnikiem gry w pozyskiwaniu przewag konkurencyjnych.

Z punktu widzenia tworzenia najlepszych z możliwych, odpowiadających wymogom współczesnych jednostek gospodarczych walorów użytkowych przestrzeni, a zatem budowania jej konkurencyjności, problem wydaje się rozpoznany. Jednakże coraz częściej pojawiają się opinie, że lokalizacja (walory użytkowe przestrzeni) nie ma dla strategii rozwoju dużych jednostek gospodarczych najmniejszego znaczenia, gdyż spadające koszty handlu i komunikacji – będące efektem przyspieszonych procesów globalizacji – dają dostęp do zaopatrzenia rynków i wiedzy, niezależnie od lokalizacji przedsiębiorstwa [5]. Konkurencja między przedsiębiorstwami przenosi nacisk na jakość, a nie na pozyskiwanie czynników produkcji o najniższych cenach. Powszechny staje się pogląd, że aby osiągnąć sukces na rynkach europejskich i światowych, trzeba konkurować jakością, a nie ceną. Idąc tym tokiem myślenia, należałoby uznać, że drogą do osiągnięcia pozycji konkurencyjnej firmy jest wyróżnianie się jakością lub przyjęcie strategii niszowej jako drogi do sukcesu. Jak zatem w tym kontekście odnieść się do problematyki konkurencyjności regionalnej i lokalnej? Zmiana podejścia do tego zagadnienia wydaje się nieuchronna. Być może już wkrótce pogląd, że specyficzne cechy lokalizacji firmy mogą obrócić się w przewagi konkurencyjne, stanie się nieaktualny i wówczas będzie musiał się zmienić ulec paradygmat w podejściu do konkurencyjności przestrzeni lokalnej i regionalnej.

5. Metropolizacja przestrzeni

Zjawiska gospodarcze wywołane procesami globalizacji odzwierciedliły się w kształtowaniu się osadnictwa. Przyjmując, iż działania ludności i jednostek gospo-

¹ Dyskusje nad problemem rozdzielenia pojęć regionalności i lokalności w dalszym ciągu trwają. Dlatego większość stwierdzeń mających odniesienie do poziomu lokalnego ma zastosowanie do regionu i odwrotnie.

darczych mają charakter racjonalny z punktu widzenia ekonomicznego, można uznać, że zjawisko metropolizacji przestrzeni ma racjonalne uzasadnienie. Wszystkie fazy procesów kształtowania systemów/układów osadniczych zawsze były związane z sytuacją ekonomiczną i jej społecznymi, kulturalnymi oraz przestrzennymi skutkami. Klasyczny model procesów urbanizacji obejmował cztery fazy [13]:

1) urbanizację – w której wzrost ludności w obszarze centralnym był większy aniżeli w obszarach zewnętrznych,

2) suburbanizację – w której to fazie obserwowany był odpływ ludności z obszarów centralnych miast, a napływ ludności z obszarów pozamiejskich był absorbowany przez peryferie,

3) dezurbanizację – charakteryzującą się odpływem ludności z obszaru całego miasta – kryzys wielkich miast,

4) reurbanizację – w tej fazie następuje powolny wzrost liczby ludności początkowo w obszarach centralnych, a następnie zewnętrznych – etap odrodzenia miast.

Większość krajów o rozwiniętej gospodarce rynkowej przeszła wszystkie etapy urbanizacji. Współczesnym wymiarem procesów osadnictwa jest metropolizacja. Proces ten ma charakter pogłębiający się, co nie oznacza, iż w perspektywie 10-50 lat nie pojawi się alternatywa. Będzie jednak ona konsekwencją tego, z czym mamy dzisiaj do czynienia. W 1950 r. istniało zaledwie jedno miasto z ponad 10 mln mieszkańców – Nowy York [11]. Według prognoz w 2015 r. będzie ich 21, a liczba obszarów miejskich zamieszkiwanych przez 5-10 mln ludzi wzrośnie z 7 do 37. Wzrost nastąpi głównie w krajach rozwijających się, a zatem najstabiliej przygotowanych do zapewnienia transportu, mieszkań, wody. Liczba ludności w miastach nigdy nie zwiększała się tak szybko. Ludzkość nie kroczyła dotąd tą drogą – piszą urbaniści P. Hall i U. Pfeiffer. Na potwierdzenie tej tezy można przytoczyć liczbę mieszkańców Tokio, która w 2015 r. osiągnie wielkość 27,2 mln, a obszar metropolitalny Zatoki Tokajskiej – 38 mln. Wobec zachodzących procesów metropolizacji można doszukiwać się ich powiązań z procesami globalizacji. Metropolizacja przestrzeni nie jest wynikiem świadomych działań planistycznych. Jest wynikiem procesów o podłożu ekonomicznym, a także możliwości pozyskiwania czynników produkcji, obsługi instytucji otoczenia okołobiznesowego i mniejszych kosztów pozyskiwania siły roboczej o pożądanym kwalifikacjach. Z ekonomicznego punktu widzenia zagadnienie układu przestrzennego zwiększającego funkcjonalność przestrzeni, a zatem obniżającego koszty transportu i komunikacji oraz czasu przemieszczeń, jest tutaj kluczowe. Obszary metropolitalne z reguły są oparte na układzie przestrzennym o siatce prostokątnej. Taki układ przestrzenny ma swoje odniesienie do koncepcji z lat 70. osadnictwa dywanowego (nie mylić z nalotami dywanowymi na Drezno w czasie II wojny światowej). Osadnictwo tego typu eliminowało istnienie centralnych jednostek – miast, natomiast dawało możliwość w pełni funkcjonalnego zagospodarowania przestrzeni przy założeniu wysokiego poziomu

motoryzacji. Obszary metropolitalne współczesnego świata w dużej mierze nawiązują do tych koncepcji.

Ważne jest wspomnienie o dwóch wymiarach globalizacji – globalizacji kultury i modeli konsumpcji. Układ metropolitalny przestrzeni daje możliwości lub jest wynikiem skłonności do lokalizowania się w skupiskach ludności o zbliżonym poziomie dochodów i preferencjach w zakresie stylu życia i konsumpcji. Niewątpliwie z punktu widzenia racjonalności zagospodarowania przestrzeni, co ma swój wpływ na poziom PKB, zarządzanie obszarami metropolitalnymi stanowi problem. Nie są one bowiem administracyjnie wyodrębnionymi jednostkami terytorialnymi, które mają konstytucyjny podmiot władzy. Coraz więcej uwagi poświęca się temu zagadnieniu wobec narastającego zjawiska metropolizacji². Można domniemywać, że wraz z przyspieszeniem procesów globalizacji zjawisko to będzie się pogłębiać. Regiony, które mają swoje obszary metropolitalne, prawdopodobnie będą zmuszone do konkutowania przez budowanie pozycji ekonomicznej tychże obszarów. Są one bowiem obszarami o największym nasyceniu ludnością, jednostkami gospodarczymi oraz infrastrukturą techniczną. Rozważania na temat konkurencyjności regionów w dużej mierze sprowadzą się do konkurencyjności obszarów metropolitalnych.

6. Zakończenie

Procesy globalizacji ulegają przyspieszeniu i nie można przewidzieć ich dalszego przebiegu w średnim i długim okresie. Pojawiają się nowe jakości w przebiegu tego procesu, który z jednej strony jest wynikiem decyzji o racjonalnym z punktu widzenia ekonomicznego charakterze, a z drugiej – w dalszym ciągu podlega wpływom sytuacji politycznej. Dotyczy to największych mocarstw, przy czym wpływy Stanów Zjednoczonych ulegają zmniejszeniu. Zachowania przestrzenne jednostek gospodarczych i ludności pozostają pod wpływem procesów globalizacji i w coraz większym wymiarze cechują się racjonalnością ekonomiczną uwarunkowaną współczesnymi warunkami działania. Poprzez to kształtują one procesy tworzenia systemów i układów osadniczych najbardziej racjonalnych z gospodarczego punktu widzenia. Pytaniem otwartym pozostaje, na ile „niewidzialna ręka sterująca rynkiem” w postaci interwencji (w tym planistycznej) jest w stanie tymi procesami sterować. Jeżeli rozwój regionalny jest elementem rozwoju gospodarczego kraju i zachodzą między nimi ścisłe związki na zasadzie sprzężenia zwrotnego, to w interesie makroekonomicznym jest takie stymulowanie zagospodarowaniem przestrzeni, które sprzyjałoby rozwojowi mikro- i mezogospodarczemu oraz wynikającym z tego korzyściom materializującym się w poziomie dobrobytu społecznego. Jest to postulat, z którym trudno się nie zgodzić, ale wiele pracy wymaga jego realizacja.

² Więcej na ten temat w: [9].

Literatura

- [1] Alarcón A.L., *Regional Competitiveness: The need for coordination between public and private action*, [w:] *Emerging Markets. Social, Political and Economic Challenges*, red. S. Rudolf, UŁ, Łódź 2004.
- [2] Bury P., *Oceny w planowaniu urbanistycznym a gospodarność w rozwoju miast*. UŁ, Łódź 1993.
- [3] *Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- [4] Jewtuchowicz A., *Globalne uwarunkowania rozwoju lokalnego. Rozważania na temat globalizacji*, [w:] *Gospodarka, zarządzanie, przestrzeń*, red. T. Markowski, D. Stawasz, UŁ, Łódź 2005.
- [5] Ketels C., *Strategia a lokalizacja*, „Gazeta Wyborcza” 16.03.2005.
- [6] Kot J., *Zarządzanie rozwojem gmin a praktyka planowania strategicznego*, UŁ, Łódź 2003.
- [7] Kudłacz T., *Programowanie rozwoju regionalnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- [8] Lawrence R.Z., *Perspectives on Technology and Industrial Competitiveness*, National Academy of Engineering Roundtable, Washington, D.C., 1986.
- [9] Markowski T., *Instytucjonalne problemy zarządzania obszarem metropolitalnym*, [w:] *Gospodarka, zarządzanie, przestrzeń*, red. T. Markowski, D. Stawasz, UŁ, Łódź 2005.
- [10] Markowski T., Kot J., Stawasz D., *Cechy gospodarki globalnej*, [w:] *Globalizacja metropolii polskich*, red. A. Kukliński, J. Kołodziejski, T. Markowski, W. Dziemianowicz, Euroreg, Warszawa 2000.
- [11] *Mega miasta*, „National Geographic” 2003 nr 81.
- [12] Pietrzyk J., *Polityka krajów Unii Europejskiej wobec zróżnicowań regionalnych*, [w:] *Zróżnicowania regionalne jako wyzwanie strategiczne rozwoju Polski*, Friedrich Elbert Stiftung, Katowice 1996.
- [13] Regulski J., *Ekonomika miasta*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986.

REGIONAL AND LOCAL DEVELOPMENT IN TERMS OF GLOBAL ECONOMY, COMPETITION AND METROPOLIZATION OF SPACE

Summary

Management of regional and local development is evolving simultaneously with the process of globalization of economy and increasing competition. Changeability of internal and external circumstances of growth implicates a need for researching new factors influencing regional and local development as well as spatial organization. This article is an attempt to identify main issues connecting regional competitiveness in global market economy with the growing role of metropolitan areas in space organization.